

„Miłość”

*Jak wygląda? Nie wiem,
lecz to co o Niej wiem, to powiem:
jest jak poduszka, która ból ukoi
a zarazem nerwy uspokaja.*

*Nie można Jej dotknąć, można Ją poczuć
tam w sercu, gdzie centrum uczuć.
Znajdziesz Ją zawsze i wszędzie,
świat bez Niej się nie obędzie.*

*Zło przy Miłości blednie,
nikt przed Nią nie ucieknie.
A gdy chociaż raz Ją poczujesz –
nigdy z Niej nie zrezygnujesz...*

„Samotność”

*Gdy wszyscy się od Ciebie odsuwają,
szacunku do Ciebie nie mają –
trudno nie uronić łezki
z oczu niebieskich,
które spoglądają na świat z niepewnością
i na wszystkich się złością,
bo nikt nie chce na nie patrzeć
i mają ich dość – tak można rzec.
I nie mogą wytrzymać
przez innych grymas:
złowieszczy i markotny,
a Ty nadal jesteś samotny...*

„Siła wiatru”

*Pewnego dnia, pewnego wieczoru
w jednym z polskich borów
siła wiatru popychała pięć śniegu
płatków.
Pierwszy był smutny,
bo jak spadnie, to będzie brudny.
Drugi szczęśliwą miał minkę,
bo za chwilę spotka swą rodzinę.
Trzeci był rad,
bo na drzewko już spadł.
Czwarty żadnego smutku nie doświadczał,
tylko bał się, żeby się nie rozpadł.
Piąty całkiem odpuścił,
ponieważ myślał, że już się rozpuścił.*

„Przeszłość, terażniejszość i przyszłość”

To trzy konie, które stoją w czasie obronie:
Przeszłość, czyli ogier biały,
co mu ogon i grzywa osiwiały –
ze starości, nie z młodości.
Biegnie do tyłu, nie do przodu –
to właśnie robi z zawodu.

Terażniejszość – koń jak koń,
czuć jego ową woń.
Stoi, nigdy nie galopuje,
na jego twarzy poważny grymas się maluje.

Zostaje jeszcze przyszłość: czarna
a zarazem nieobliczalna,
nieznana i nigdy niewidziana.

„Skoła”

Jest moja - właśnie ta szkoła.
W niej mam kolegów i koleżanki.
Cieszę się, że tam chodzę w każde ranki.

Jest nasza - ja do niej Was zapraszam.
Tam mam wspaniałe życie,
dobre jest ucznia życie.

Jest wszystkich – tyle przygód doświadczamy
boskich.

Tam jest dobra zabawa,
jedynie o oceny jest obawa.

„Zwierzę”

Moje ulubione zwierzę to ...
Sam zgadnij co.
Dam Ci odpowiedź,
jak zgadniesz, to powiedz.

Ma sierść pomarańczowo, czarno - białą,
jest postacią zuchwałą.
Cielsko ma paskami okryte,
a pazury dobrze ukryte.

Pierwsza jego litera to „T”,
ostatnia to „S”.
Ten nasz kotek
nie włązi na płotek.